

Bez pieniędzy

24.12.2010.

W tym roku rolnicy z dwóch gmin w powiecie bełchatowskim nie dostaną na święta prezentu z Unii, czyli dopłat z racji niekorzystnych warunków gospodarowania. Nie wiedzą kiedy i na jakie pieniądze mogą liczyć. Wszystko przez to, że gminy Żelów i Drużbice zostały wylosowane do kompleksowej kontroli.

Na polach zalega śnieg. Nie oznacza to jednak, że na wsi nic się nie dzieje. Rolnicy teraz chcieliby kupić nawozy, czy nasiona, dopóki jest taniej, bo od 1 stycznia wzrasta VAT.

Paweł Gawlik - rolnik ze wsi Łęki:

- " Ja wypalam około 3-4 tysięcy paliwa, to są już jakieś koszty".

Wszystko przez kontrole gospodarstw, jakie odbyły się latem. Inspektorzy Agencji Restrukturyzacji sprawdzali, czy to co rolnicy napisali we wnioskach zgadza się ze stanem faktycznym. Co prawda ustawowy termin wydania decyzji mija dopiero za pół roku, ale w poprzednich latach dopłaty na kontach rolników były już w grudniu.

Jarosław Janaszewski - kierownik powiatowego oddziału ARiMR w Bełchatowie:

- "
Jeżeli chodzi o nasze biuro powiatowe, to dołożymy wszelkich starań, żeby Ci rolnicy, którzy byli kontrolowani dostali pieniążki jak najszybciej".

A w grę wchodzi czasami spore pieniądze, zwłaszcza przy dużych gospodarstwach. Dla niektórych rolników dopłaty to zastrzyk kilkudziesięciu tysięcy złotych. Najbardziej jednak odczują to właściciele mniejszych.

Czesław Gawlik - rolnik ze wsi Poźdzenice:

- " Święta
to święta, rolnicy sobie poradzą, kurkę zabiją i jakoś przeżyją. Ja powiadam, żeby pieniądze nie to, że na święta były, ale wcześniej, żeby można tańsze zakupy środków produkcji zrobić."

Władze Zelowa przyznają, że mają związane ręce, bo Agencja działa zgodnie z przepisami, ale sytuacja w niektórych przypadkach już jest bardzo ciężka.

Urszula Świerczyńska - burmistrz Zelowa:

– Mamy system pomocy społecznej, tu jest kryterium dochodu brane pod uwagę, są przepisy, które jesteśmy zobligowani przestrzegać, w drastycznych przypadkach będą takie pomoce przyznawane".

Rolnicy nie mają innego wyjścia jak czekać na decyzje Agencji.

Maciej Pilarczyk / TVP Informacje Rolnicze